



Sygn. akt I UK 381/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 maja 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 maja 2010 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 lipca 2009 r., oddalającego odwołanie A. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej prawa do emerytury górniczej.

Sąd odwoławczy wskazał, że ubezpieczony w dacie złożenia wniosku o emeryturę (28 marca 2007 r.) miał niespełna 62 lata i od dnia 7 lipca 2006 r. nie pozostawał już w zatrudnieniu. Z uwagi na datę złożenia wniosku uprawnienia wnioskodawcy do emerytury górniczej podlegały ocenie na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”), zgodnie z treścią którego, oprócz osiągnięcia wieku 55 lat, ubezpieczony winien spełnić łącznie następujące warunki: legitymować się 25 – letnim okresem pracy górniczej, równorzędnej i okresem zaliczalnym do pracy górniczej, w tym 5 – letnim okresem pracy górniczej, o której mowa w art. 36 ust. 1 ustawy. Zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. W zakresie zastosowania art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej mieszczą się natomiast okresy pracy pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego wykonywanej w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transportowaniu obudów, maszyn urabiających ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Obowiązujące nadal rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8; dalej jako „rozporządzenie”) w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 wymienia stanowiska, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, natomiast w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 – stanowiska pracy wykonywanej w przodkach

uwzględnianej w wymiarze półtorakrotnym. W tym ostatnim wykazie w dziale III pod pozycją 1 widnieje stanowisko górnika kopalni odkrywkowej, pod którym to pojęciem rozumieć należy górnika wykonującego czynności, o których mowa w art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, tzn. związane bezpośrednio z pracą w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy pogłębianiu szybów i robotach szybowych.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że ubezpieczony w okresie od 10 lutego 1984 r. do 30 września 1984 r. pracował przy remontach taśmociągów, będąc zatrudniony jako ślusarz, następnie od 1 października 1984 r. do 31 maja 1989 r. był zatrudniony jako górnik eksploatacji taśmociągów, od 1 czerwca 1989 r. do 31 października 1993 r. był operatorem spycharki na odkrywce, zaś od 1 listopada 1993 r. do 7 lipca 2006 r. - kierowcą ciągnika. Okres pracy wnioskodawcy od 10 lutego 1984 r. do 31 maja 1989 r. był okresem pracy górniczej, ale zajmowane przez niego stanowiska nie uprawniały do zaliczenia tej pracy w wymiarze półtorakrotnym, bo zostały wymienione w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 pod pozycjami: 32 (rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych, w tym ślusarze) i 8 (górnicy eksploatacji taśmociągów), a nie w wykazie stanowiącym załącznik nr 3. Taką kwalifikowaną pracę górniczą ubezpieczony wykonywał natomiast od 1 czerwca 1989 r. do 31 października 1993 r., bo w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 w dziale III pod pozycją 4 widnieje zajmowane przez niego w tym okresie stanowisko operatora spycharek na odkrywce, co prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, który trafnie uznał także, że będąc zatrudnionym w okresie od 1 listopada 1993 r. do 7 lipca 2006 r. jako kierowca ciągnika, wnioskodawca nie wykonywał pracy górniczej. Według ustaleń faktycznych, w tym ostatnim okresie ubezpieczony przewoził ciągnikiem z magazynu do wkopu urządzenia do wulkanizacji taśm, urządzenia elektryczne do remontu koparek i zwałowarek oraz transportował i przemieszczał na odkrywce barakowozy, stanowiące zaplecze socjalne pracowników pracujących przy remontach. Poza wkopem pracował około 2 – 4 godzin w ciągu dniówki roboczej. Nie wykonywał zatem w tym czasie pracy górniczej w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 4

ustawy emerytalnej, tj. pracy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża. Zakwalifikowanie przez pracodawcę faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę na tym stanowisku czynności jako pracy górniczej na stanowisku operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce (poz. 22 wykazu stanowiącego załącznik nr 2 do rozporządzenia) było zatem nieuprawnione.

Sąd Apelacyjny wskazał, że bez zaliczenia okresu pracy od 1 listopada 1993 r. do 7 lipca 2006 r., pozostały okres pracy górniczej ubezpieczonego, uwzględniając przeliczaną w wymiarze półtorakrotnym oraz okres służby wojskowej jako zaliczalny do pracy górniczej, wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym 25 – letnim okresem pracy górniczej, w związku z czym nie ma uprawnień do emerytury górniczej.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 36 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 34 ust. 1 ustawy emerytalnej, co polegało na uznaniu, że w latach 1993 – 2006 (od 1 listopada 1993 r. do 7 lipca 2006 r.) wnioskodawca nie wykonywał pracy górniczej oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że zgodnie ze świadectwem pracy wystawionym przez pracodawcę ubezpieczonego w dniu 25 stycznia 2008 r., w spornym czasie, tj. od 1 listopada 1993 r. do 7 lipca 2006 r. wnioskodawca był zatrudniony w BOT Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów SA na stanowisku operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, które to stanowisko jest wymienione pod pozycją 22 załącznika nr 2 do rozporządzenia. Zdaniem skarżącego, „z samego już faktu zajmowanego w rozporządzeniu stanowiska okres pracy ubezpieczonego w latach 1993 – 2006 winien być zaliczony do pracy górniczej”. Niezależnie od tego, „wbrew twierdzeniom Sądu I i II instancji ubezpieczony faktycznie w spornym okresie pracy wykonywał czynności operatora

sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, a co więcej zasadniczo wykonywał je we wkopie”. „Sądy dowolnie oceniły faktycznie wykonywaną przez ubezpieczonego pracę w spornym okresie, błędnie przyjmując, iż nie była to praca przypisana stanowisku operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego pomimo zebranego w sprawie materiału dowodowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. - co miało nastąpić przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów - uchyla się spod rozważań w postępowaniu kasacyjnym, ponieważ dotyczy bezpośrednio ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Tymczasem, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyklucza to możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który bezpośrednio i dosłownie reguluje ocenę dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2008 r., I PK 244/07, LEX nr 465983). Zarzut naruszenia tego przepisu w żadnym wypadku nie może być skuteczną podstawą skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa, co oznacza, że w zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanych przez sąd drugiej instancji.

Konsekwencją braku możliwości uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa procesowego jest związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi, które stanowiły podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia przyjął, że w okresie od 1 listopada 1993 r. do 7 lipca 2006 r. wnioskodawca był kierowcą ciągnika, a wykonywane przez niego czynności polegały na tym, że przewoził ciągnikiem z magazynu do wkopu urządzenia do wulkanizacji taśm, urządzenia elektryczne do remontu koparek i zwałowarek oraz transportował i przemieszczał na odkrywce barakowozy, stanowiące zaplecze socjalne pracowników pracujących przy remontach. Zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia prawa materialnego mogą być zatem rozpatrywane jedynie w odniesieniu do tego stanu faktycznego, a nie własnej wersji zdarzeń zaprezentowanej przez ubezpieczonego w uzasadnieniu

skargi kasacyjnej, a w takiej sytuacji brak jest podstaw, by uznać je za uzasadnione.

Przepis art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej stanowił, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Niewątpliwie rozporządzeniem, o którym przepis ten stanowi, jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r., które zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, muszą być zgodne z wykazem nr 2 stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia i nie mogą ustanawiać innych niż określone w nim stanowisk, na których praca taka jest wykonywana. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213 i z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553).

Zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury, ustawodawca z jednej strony uznał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (art. 35 ustawy i stanowiący aktualnie jego odpowiednik art. 50b), z drugiej natomiast - uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko

zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą. Taka możliwość nie została bowiem w przepisach tych przewidziana.

Z brzmienia art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej (art. 50c ust. 1 pkt 4 tej ustawy po zmianie) wynika, że w jego rozumieniu pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych. Potwierdza to również wykaz stanowisk stanowiący załącznik nr 2 do rozporządzenia, wymieniający wśród stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, kierowcę – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce i operatorów różnorodnych maszyn też na odkrywce. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniach wyroków: z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, niepublikowanym i z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, niepublikowanym (zgodnie z którymi praca polegająca na przewozie pracowników na odkrywce w kopalni węgla brunatnego nie jest pracą górniczą), „ów „kierowca - operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce” z punktu 6, załącznika nr 2 do rozporządzenia, tylko wtedy uzyska uznanie zatrudnienia za pracę górniczą, gdy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego pracował przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. Pogląd ten w pełni przystaje również do stanowiska operatora

sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, które według swoich twierdzeń miałyby zajmować skarżący. Akceptując to stanowisko, stwierdzić należy, że żadnej z tych prac, a nawet zbliżonych rodzajowo, skarżący nie wykonywał. Jego praca w spornym okresie polegała na przewozie ciągnikiem z magazynu do wkopu urządzeń do wulkanizacji taśm, urządzeń elektrycznych do remontu koparek i zwałowarek oraz transporcie i przemieszczaniu na odkrywce barakowozów, stanowiących zaplecze socjalne pracowników pracujących przy remontach, co nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).